KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4go Stycznia Rok 1862. № 3. 23 Grudnia. / 4 Stycznia. Rok 1861/2.

Sobota. | Jutro, SS. Telesfora Pap: i Emilianny P. Pojutrze, SS Trzech Króli. — (v s.) Nar: Chrystusa.

W Poniedziałek i Wtorek, z powodu Świąt uroczystych (v. s.) *Kurjer* nie wyjdzie.

Ukaz do Rady Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego.

Przychylając się do prośby Ludwika i Karola Hrabiów *Krasińskich*, opiekunów niepełnoletniego Władysława Hr: *Krasińskiego*, właściciela ustanowionego Ukazem Najwyższym z d. 5 (17) Lipca 1844 r. majoratu imienia Hr: *Krasińskich:* o przyłączenie do onego zebranych, staraniem niegdy Konstantego *Świdzińskiego*, rękopismów, numizmatów, rzeźb starożytnych, tudzież bibljoteki i innych rzadkości archeologicznych i bibljograficznych, które przez spadkobierców *Świdzińskiego*, aktami urzędowemi z d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1860 r., zawartemi między nimi i opiekunami wspomnionego Władysława Hr: *Krasińskiego*, oddane zostały na własność tegoż Hr: *Krasińskiego* i jego następców, pod nieodłącznym warunkiem zachowania ich w całości i utrzymywania w Warszawie dostępnemi dla uczonych badaczów; obok zaś tego tak *Świdzińscy*, jak również Ludwik i Karol Hr: *Krasińscy*, dla zapewnienia środków urządzenia i utrzymywania w powyższy sposób zbiorów po Konstantym *Świdzińskim*, ustanowili, tytułem renty wieczystej, opłatę coroczną po rs. 1650, na przedstawienie Rady Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego, stanowimy:

Art: 1. Przyłączenie do majoratu imienia Hr: *Krasińskich*, według warunków, pomiędzy stronami przez akta urzędowe z d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1860 r. umówionych, bibljoteki, rękopismów, numizmatów, rzeźb starożytnych, tudzież wszelkich zbiorów archeologicznych i bibljograficznych, po niegdy Konstantym *Świdzińskim* pozostałych, zatwierdzić i niniejszem, z zachowaniem praw trzeciego, zatwierdzamy.

Art: 2. Wykonanie niniejszego Ukazu, który w Dzienniku praw zamieszczony być ma, polecić Komissji Rządowej Sprawiedliwości.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski*.
w St. Petersburgu, 28 List: (10 Grudnia) 1861 r.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: P. i S., mianowani: Komissarz Ekonomiczny przy delegacji Powiatowej, do oczynszowania prywatnych włościan w Guberaji Augustowskiej, Wincenty *Sumiński*, Komissarzem Ekonomicznym w Kom: R. P. i S.; Rachmistrz Młodszy Sekcji Skarbo: w Rzą: Guber: Radomskim, Ludwik *Przyłęcki*, Adjunktem Starszym przy Assesorze Prawnym w tymże Rządzie Gubernjalnym; Rachmistrz Młodszy Wydz: Skarbo: w Rzą: Gub: Augustowskim, Józef *Bobrowski*, Rachmistrzem Starszym w tymże Wydziale; Strażnicy Administracji Dochodów Skarbo: Tabacz:, Emeryk *Zarzycki* i Karol *Wyganowski*, Młodszemi Podrewizorami tejże Administracji. W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Starszy Pomocnik Sekretarza Sekcji Paszportowej w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy, Wawrzyniec *Kwaśniewski*, p. o. Sekretarza Sekcji Meldunkowej, i Dozorca Rogatek, Jan *Zagurski*, p. o. Adjunkta Komissarza Policji Wykonawczej m. Warszawy.

Teofila z Znamierowskich *Jajkowska*, po długiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 22, wczoraj życie zakończyła. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godzinie 2giej po południu, z domu Nro 726 przy rogu ulic Leszno i Orlej; na którą pogrążona w ciężkim żalu Rodzina, Familję zmarłej, zaprasza.

Ostatni dzień upłynionego roku, boleścią przeszył serca: Męża, Syna, Krewnych i Przyjaciół, albowiem w dniu tym podobało się NAJWYŻSZEMU przerwać nić życia Władysławy z Klimkiewiczów *Wojciechowskiej*, Żony Urzędnika Pocztowego w Płońsku. Krótkie, bo zaledwie 22 wiosny wynoszące, pobożne i wzorowe jej życie, płynęło na ziemi łagodnie i cicho jak błyskawica po minionej burzy, promieniejąc brylantami cnót i perłami łez, wyciskanych widokiem cierpiącej ludzkości. Ś. p. *Władysława*, rokiem wyprzedzona śmiercią ukochanego swego dziecięcia, pospieszyła teraz do Nieba, aby z drobnych rąk tego Aniołka, otrzymać przygotowany sobie od STWÓRCY, wieniec nadgrody, za cierniową koronę, która tłoczyła jej skronie. O *Władysławo!* teraz dopiero prawdziwie szczęśliwa, pomódl się tam z wysokości do BOGA za tych, którzy kochając Cię za życia, nigdy nie przestaną tęsknić po Tobie.

W miejsce rozsyłania biletów i składania powinszowań z Nowym Rokiem, złożyły w Redakcji *Kurjera* ofiary na cele dobroczynne, następujące osoby: Jan *Żelazowski*, rs. 3 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Hr: Natalja *Kicka*, rs. 3, dla ubogich pod opieką Bractwa Śgo Wincentego *à Paulo* zostających.— Onufrowa *Bromirska*, rs. 3, do dyspozycji W. T. Dobroczynności.— Złożono w tejże Redakcji od Q. X. rs. 1 k. 50, dla Starców i kalek W. T. Dobroczynności.— Od T. Z. rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od B. N. rsr. 100, na budowę Kościoła Panien *Marjawitek* w Częstochowie.

Pieniądze za sprzedaną sarnę, przysłaną w podarunek Panu J. *Wahlberg*, przez jednego z tutejszych antreprenerów budowli, złożono w Redakcji *Kurjera*, z których przeznaczono: rs. 2 dla starca *Gołębiewskiego* mieszkającego przy rogu ulic Tamka i Solec; resztę zaś, z dodatkiem własnym, to jest rs. 5, dla biednych, zostających pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności.

W r. z. obchodził 50-letni Jubileusz zawodu służby Rządowej, P. Franciszek *Gadomski*, niegdy Wojskowy Polski, Magister Farmacji, a ostatecznie Emeryt.

Nadesłany drogą urzędową akt zejścia Michała *Rudzkiego* z Królestwa Polskiego ze wsi Stany, pochodzącego, a w m. Louvain w d. 9 Stycznia r. z. zmarłego, przesłano Prokuratorowi Królewskiemu przy Tryb: Cyw: w Kaliszu, do odpowiedniego z przepisami prawa postąpienia.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Z powodu rozpoczynającej się z d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861/2 r. nowej dzierżawy dochodu biletowego od obcych starozakonnych na czasowy pobyt do m. Warszawy przybywających. Magistrat podaje do wiadomości powszechnej a mianowicie osób interessowanych; *a)* że we wszystkich rogatkach m. Warszawy i Przedmieścia Pragi. oraz w dworcach kolei żelaznej i na Solcu przy spławie, zaprowadzone są expedycje poboru biletowego od obcych starozakonnych, w których bilety dzienne tylko na czas 1-dniowy i 3-dniowy są wydawane; *b)* że dalszy pobór opłaty tej w rogatkach przy wejściu do miasta pobranej nigdzie indziej pod odpowiedzialnością tak poborców jak i kontrybuentów, jak tylko w zwykłym lokalu Kassy Centralnej Dochodu Biletowego mieszczącej się w zabudowaniach Ratusza Miejskiego może mieć miejsce do rąk ustanowionego tamże Kassjera, który sam tylko do przyjmowania tej opłaty jest upoważniony, a nikt inny pod żadnym pozorem pobierać ją nie jest mocen; *c)* że przy wejściu do rogatek, na czas krótki nie przechodzący dni trzech, oraz bilety przedłużenie następnie na takiż sam przeciąg czasu w Kassie Centralnej Poboru Biletowego w Ratuszu, wolne są od opłaty za papier stemplowy, i za bilet jedno-dzienny uiszcza się opłata na rzecz Kassy Miejskiej w ilości kop: 10, na termin zaś trzech-dniowy płaci się kop: 30. *d)* że przy dalszem uiszczaniu biletowego w Kassie Centralnej tegoż dochodu, opłata dzienna wynosi także na rzecz Kassy Miejskiej kop: 10 dziennie oprócz stempla, który wynosi zawsze kop: 8½, czy to do biletów na dzień jeden lub też na czas dłuższy wydawanych; *e)* że tak w rogatkach jakoteż i w Kassie Centralnej, nie służy nikomu i pod żadnym tytułem prawo pobierania wyższej opłaty, że wszelkie w tej mierze wymagania byłyby prostym nadużyciem za które dopuszczający się onego, oddaleniem ze służby i prawną odpowiedzialnością karani będą. Jednakże wolno będzie na wniosek dzierżawcy, za decyzją Magistratu zmniejszać stopę opłaty osobom, które uzyskają zaświadczenie Dozoru Bóżniczego Okręgów Warszawskich, że nie są ciężarem dla miasta i tutejszej Gminy. *f)* w końcu, że są zaprowadzone we wszystkich rogatkach tak m. Warszawy jakoteż i Przedmieścia Pragi, oraz w dworcu kolei żelaznej, xiążki zażaleń u Rewizorów Policyjnych, a w kolei u Kommissarza Policji Wykonawczej, w których każda z osób interessowanych, gdyby doznać miała od służby poboru biletowego, jakich-kolwiek niewłaściwych utrudzeń, lub nieprzyjemności w uiszczaniu opłaty biletowej przy wejściu do miasta, może w każdym razie zapisać swe zażalenie z wymienieniem imienia, nazwiska i zamieszkania, a winny do odpowiedzialności pociągniętym zostanie; *g)* że ktoby z osób interessowanych zechciał kontraktu o trzech-letnią dzierżawę, dla bliższego objaśnienia się z innemi warunkami, od 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861/2 r., do d. 19 (31) Grudnia 1864 r. trwać mającą zawartego, może w tym celu zgłosić się każdodziennie do Wydziału Administracyjnego przy Magistracie m. Warszawy od godziny 9tej z rana do 3ciej z południa, lub też do Kassy Centralnej Biletowej, prócz Niedzieli i Świąt Uroczystych. Nadmienia się także, że obwieszczenia Magistratu o obowiązku i stopie uiszczać się winnej opłaty biletowej, na domach wszystkich powyżej wymienionych poborów, dla wiadomości interessowanych są przybite. — Prezydent, Radca Tajny, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Z Czernichowa. — Wyczytaliśmy tu z Nr 263 *Kurjera Warszawskiego* bolesną wiadomość o skonie dymisjonowanego Sztabs-Lekarza 1ej Dywizji Jazdy Radcy Stanu Alexandra *Henrycego*; Człowieka w całym znaczeniu tego słowa, który jako doskonały Lekarz, nieodmawiając nikomu bezinteresownej i trafnej swej rady, całe swe życie poświęcał dla dobra cierpiącej ludzkości. Nieoceniony Przyjaciel dla swych spółtowarzyszy broni, wzorowy Mąż i Ojciec, przepędzał błogo doczesne swe życie w gronie kochającej go Rodziny. Od lat kilkudziesięciu złączony węzłem przyjaźni z ś. p. Alexandrem *Henrycym*, z rozczulonem sercem poświęcam te słów kilka dla uczczenia pamięci przedwcześnie zgasłego dla jego znajomych, a czując nieograniczony żal pozostałych po Nieboszczyku poczciwych Dzieci, Zofji, Jana i Alexandra *Henrycych*; nie czuję się zdolnym, i niemam zamiaru pocieszać was w tej niewynagrodzonej stracie, to tylko zapewnić mogę, że ś. p. pełen poczciwości i szlachetności wasz Ojciec, jakkolwiek zgasł dla świata, nigdy jednak niewygaśnie z pamięci jego Przyjaciół. — Piotr *Romanowski*.

Minął już miesiąc jak na cmentarzu m. Łodzi złożone zostały na wieczny spoczynek, zwłoki ś. p. Kajetana Prawdzic *Sczawińskiego*, Rejenta Ogu Zgierskiego, zgasłego tamże w d. 9 Listopada r. z. Dosyć było widzieć Okolicznych obywateli, jakoteż miejscowych Urzędników, spieszących w oddaniu zmarłemu ostatniej posługi, unoszących na swych barkach śmiertelne szczątki z domu do Kościoła Parafjalnego, co się powtórzyło i w dniu następnym, składając takowe do grobu, przy licznem także zgromadzeniu Znajomych i przybyłego ze Zgierza Sądownictwa, aby powziąść przekonanie o życiu ś.p. *Kajetana*, który choć prześladowany zmiennym losem, cierpliwie prządł nić pielgrzymki ziemskiej wierząc w sprawiedliwość BOGA. Urodzony d. 11 Lipca 1793 r. we wsi Wróblewie w Powiecie Łęczyckim, w gnieździe starożytnej i zasłużonej w narodzie familji, której zmarły był potomkiem; po domowej edukacji, kształcił się początkowo w Szkołach Łęczyckich, a następnie u XX. Pijarów w Łowiczu; po wyjściu ztamtąd w r. 1810 poświęcił się służbie Rządowej pracując w Ministerjum Skarbu za b. Xięztwa Warszawskiego, zostając tam do 1812 r. w którym zaciągnął się do 3go pułku linjowego Xięztwa Warszawskiego jako Adjutant Podoficer, za co też ozdobionym został, pamiątkowym medalem Ś. Heleny, jaki testamentem swym wielki wojownik przeznaczył towarzyszom broni i sławy. Po wyjściu z wojska w roku 1815, ś.p. *Kajetan* ożeniwszy się z córą cnot polskich, wiódł życie obywatelskie; lecz ziemia niewdzięczną mu była i powtórnie w r. 1823 wszedł w zawód publiczny kwalifikując się do Sądownictwa, jakoż w r. 1826 nominowany Rejentem Ptu Szadkowskiego, ztamtąd przeniesiony w r. 1847 do miasta Zgierza a w ostatku do Łodzi, jednając sobie wszędzie przyjaciół z któremi mnogie łączyły go stosunki i koligacje; gdzie ciche i bogobojne prowadząc życie pracował dla licznej swej rodziny, i w ciągłem staraniu o dobro drugich, dokonał prawdziwie Chrześcijańskiego żywota, jako dobry Mąż, najlepszy z Ojców i prawy Obywatel; pozostawiając z wieczną żałobą w sercu, Żonę i liczną Rodzinę tak w kraju, jak i za granicą. Pokój twej szlachetnej duszy *Kajetanie!*— Br... Sc....

Nabożeństwo do Najsłodszego Imienia JEZUS, licznemi udarowane od Stolicy APOSTOLSKIEJ Odpustami, na cały miesiąc *Styczeń*, w uwagach, przykładach, modlitwach, aktach strzelistych, przez X. Stan: *Ulaneckiego* S. T. i O. P. D., prawdziwie z namaszczeniem BOŻEM nakreślone, wyszło już z druku. Nabyć takowe można w Xiegarniach Warszawskich, a mianowicie: XX. *Missjonarzy*, *Gebethnera*, *Lewickiego*, tudzież w Zakładzie PP. *Felicjanek*. Cena tej xiążki, która w czasach teraźniejszych, nader przydatną być może do odprawiania Nabożeństwa prywatnie po domach, nader jest umiarkowaną, a więc dla wszystkich przystępną.

Szczęśliwie dokonano nareszcie odlewu pomnika *Klonowicza* w Poznańskiej lejarni P. *Cegielskiego*; dla ogromnej massy metalu roztopionego, którą naraz w formy lać przychodziło, formy te po dwa-kroć, czy po trzy-kroć pękały, tak, że zawsze całą robotę na nowo trzeba było zaczynać. W skutek tych to przypadków, naznaczone początkowo na Sierpień r. b. ustawienie i poświęcenie rzeczonego pomnika, odłożyć wypadało do roku przyszłego. Wykończony teraz pomnik tworzy piramidę z lanego żelaza, 20 stóp wysoką.

Cesarz Francuzów kupił za półtora miljona od Xięcia *Demidowa* muzeum Napoleońskie wyspy Elby.

Egipt znowu ściągnął znaczną liczbę Artystów francuzkich, którzy w całej karawanie udali się w górę Nilu dla zdejmowania po drodze widoków. Ciekawe to będzie zaprawdę Album z podobnej wycieczki.

X. T. L. odebrał ofiare złp. 166 gr. 20 od A. J. S. z Zamlicz, na Ochronę XIItą, pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności, i do Kassy podręcznej złożył.

Złożono w Redakcji *Kurjera* z Okręgu Łosickiego rs. 6 kop: 80, na pomnik Dominika *Szulca*.— Od Z. R. rs. 1 na światło przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od D. J. i od A. S. rs. 2, oraz od M. S. rs. 1 kop: 5, na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od A H. rs. 5 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od H. M. kop: 50 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Od L. H. z Żoną rs. 3 dla Domu Sierot Parafji Ewang:-Augsburg: Warsz:. — Od J. L. na intencję polepszenia zdrowia i pomyślności, kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od Ł. L. kop: 15 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od M. W. kop: 50 na powyższe światło przed *Reformatami*, i kop: 50 na światło przed Kościołem XX. *Karmelitów* na Lesznie.— Od A. R. z Tulczyna przez pośrednictwo *Tygodnika Illustrowanego* rs. 4 kop: 60, dla pogorzelców miasta Rawy.— Od L. Z. rs. 1 na rzecz Tow: Dobroczynności.— Rs. 1 na Mszę Świętą do MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej, o pomyślność E. M. N.— Od W. J. kop: 30 na powyższe światło przed *Reformatami*.— Od K. kop: 30 dla staruszki z Nowolipia.— Od M. B. po kop: 30 na światło przed Kościołami: XX. *Reformatów* i Śgo Krzyża.— Zebrane złp. 18 u E. H., dla staruszki kataryniarki.— Od Pelagji: dla staruszki z Nowolipia Nro 2450 rs. 1; dla sparaliżowanego *Szymańskiego* rs. 1, i dla starca *Głębockiego* na Tamce rs. 1.— Od L. W. kop: 45 dla wdowy *Zacharskiej*. — Od Z. M. złp. 2 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża, błagając Jego miłosierdzia w cierpieniu.

Paryż spodziewa się w Maju Ambassady Japońskiej, która zamierza zwiedzić Francję, Anglję, Holandję i Rossję, z podarunkami wspaniałemi dla głównych panujących w Europie. Trzysta osób ma składać świtę Ambassady.

Model pomnika dla Poety Rossyjskiego *Puszkina*, już został przygotowany przez Akademję Sztuk Pięknych w Petersburgu.

Jednym z praktyczniejszych Kalendarzyków podręcznych na rok 1862, jest wydany nakładem P. *Gebethnera* i *Wolfa*, w Warszawie. Kalendarzyk ten ruchomy, obejmuje miesiące, dnie, długość dni, czas wschodu słońca, zachodu i długość nocy, i stanowi bardzo wielką wygodę i ułatwienie pod względem wiadomości kalendarzowych.

Lubo zeszłoroczne żniwa były nie złe w Anglji, i przy zwyczajnych przykupach zboża zagranicznego, do czego Anglja od wielu lat nawykła, nie byłoby powodu do obawiania się niedostatku, wszelako z przyczyny grożącej wojny amerykańskiej, miano w tych dniach wysłać rozkazy do zamówienia 500,000 kwarterów zboża w portach morza Czarnego a może i Baltyckiego.

Aby przyspieszyć gotowanie jarzyn, a szczególniej grochu wszelkiego rodzaju, kapusty i t. d., dosyć jest na każdą kwartę wody użytą do gotowania dodać 8 łutów zwyczajnego czystego popiołu, który przed włożeniem do garnka, należy wsypać w woreczek i dobrze obwiązać takowy.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Listopada r. z., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *A.* Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Rozalji Bornstein, kop: 9; Chany Czyża, k. 9; Izraela Trauman, k. 9; Gdalji Fuchs, k. 9: Joska Seidentrumpf, kop: 9; J. M. Feldbluma, kop: 27; Judki Holand, k. 27; Szmula Heiman, k. 9; M. Temkina, rs. 2 k. 91; Jakóba Cohn, rs. 21 kop: 75; Berka Bornstein, k. 27; Jankla Goldberg, k. 9; Rafała Szpringer, rs. 1 k. 50. *B.* Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych PP. Abrama Glücksberg, rs. 1 k. 41; Mendla Wach, rs. 2 k. 40; ogółem wpłynęło rs. 31 kop: 50; prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *A)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 27, rs. 40 k. 5. *B)* Chromym za obrębem Szpitala 20, rs. 15 k. 50. *C)* Chorym chronicznie 90, rs. 104 k. 60. *D)* Położnicom 7, rs. 6 k. 85. *E)* Za karmienie dzieci ubogich rodziców 4, rs. 7 k. 20. *F)* Posługującym ubogim chorym 1, rs. 1 k. 21½; razem wspierano osób 149, rs. 175 k. 36½. — Prezydujący, S. *Reiel.*

Wilki zaczynają już gospodarować po wsiach. I tak: we wsi Bzile, w Okręgu Krasnostawskim, w nocy 20go Grudnia r. z. kilkunastu ich pod sam dwór przybyło, atakując owczarnię, lecz odstraszeni zostali. W sam dzień Bożego Narodzenia o godz: 2ej po południu, o 4 wiorst od Krasnegostawu, na gościńcu szosse do Zamościa, jadący Doktór spotkał 5ciu starych wilków o kroków blisko 50 od drogi bitej. Kiedy więc przejeżdżał około nich, jeden się tarzał w śniegu, a drudzy stanęli i przypatrywali się śmiało jadącemu bryczką obok nich bezbronnemu Doktorowi. Nadto pokazują się one gromadnie i w lasach okolicznych. A że wielu amatorów trują lisy, i za 15 gr: mogą otruć każdego, należałoby zatem dla pięknego futra nie wytępić wszystkich lisów, a wziąść się bez odwłoki do trucia wilków, nie czekając na ich dalsze rozgospodarowanie się po zagrodach wiejskich.

(Art: n.) Sposób zarobienia w ciągu półtora roku 204 złp:. W butach które mi zrobił szewc *Kiciński* z ulicy Piwnej, z domu pod MATKĄ BOSKĄ, jeszcze w miesiącu Lipcu 1860 r., chodziłem ciągle nie używając kaloszy, ani drugich butów aż dotąd, i dziś jeszcze w nich wszędzie przedstawić się mogę. A ponieważ zwyczajne buty, za które się płaci zł. 26, trwają miesięcy dwa, czyli kosztują na półtora roku złp. 234, przeto używając butów od *Kicińskiego* za złp: 30, zyskuje się w najniewinniejszy sposób 204 złp: za półtora roku.— Prenumerator, J. Ł.

Jeden z pierwszych przemysłowców w Paryżu, Pan *Hermann*, wynalazł w tych czasach narzędzie, za pomocą którego, najtwardszy kamień, można krajać jak drzewo. Jest to nadzwyczaj ważny w dziedzinie sztuki wynalazek.

W d. 17 b. m. drugi transport ludzi roboczych do dóbr P. *Bohdanowicza*, za pośrednictwem kantoru K. *Puławskiego* et Comp: w Warszawie pod Nr 419, przy Poczcie exystującego, wyexpedjowany został do miasta Żytomierza, jako umówionej stacji.

Tygodnik Illustrowany Nr 119, wyszedł z druku i zawiera: Alexander *Fredro* (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Kazimierz Jaksa *Komornicki* (z drzeworytem); *Czorsztyn* (z drzewo:); Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego; Sobótka (z drzewo:); Szachy; Rebus; Kronika Sztuk Pięknych; Towarzystwo Kredytowe miejskie; Czy tak będzie? (poezja); Korrespondencja od Redakcji; Sprostowania.

Nr 1, *Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Jan *Tarnowski* Hetman Wielki Koronny. O 3ch siostrach, powieść. Okolice Krakowa: Szwoszowice, zdrojowisko miejscowe, kopalnie siarki, huty siarczane, Tyniec nad Wisłą. Różności: Kościół w Wilejce. Ofiara dla Bibljoteki gimnazjalnej w Kamieńcu Podolskim.

Nr 7 *Przyjaciela zdrowia*, wyszedł z druku i zawiera uwagi hygieniczno-medyczne dla stanu duchownego, który to artykuł godzien jest uwagi: Wstęp, o Żywności; Rozwój myśli o obiadach garnuszkowych; o Słuchu; o Tranie rybim; Apteczka domowa; Rozmaitości; o Skutach pijaństwa; o Balsamowaniu zwłok ś. p. Tomasza *Potockiego*, przez Dra *Hirszfelda*; Sprostowanie.

Nr 1 *Jutrzenki*, wyszedł z druku i zawiera: Święta i Uroczystości. Przedaż mięsa po wsiach. Ofiara dla Domu Schronienia Ubogich i Sierot. Obraz wychowania młodzieży Izraelskiej, artykuł trzeci. Rzut oka na Redakcję Jutrzenki, przez H. *Glattsterna*. Korrespondencje: z Warszawy, od Al: K.; z Warszawy od ajc:. Rozmaitości. Sprostowania. Korrespondentom. Doniesienia.

Prostując onegdajsze ogłoszenie nasze o wyjściu *Gramatyki Polskiej na zasadach historyczno-porównawczych*, donosimy, że Autorem jej jest nie Jan *Łukowski*, a *Łukomski*, Gramatyka ta stanowi pierwszą część całego szkolnego kursu języka Polskiego, który w częściach następnych zawierać będzie teorją stylu, prozy, poezji i antologją literatury z rozbiorami krytycznemi.

Prenumerata na *Tygodnik Poznański*, pismo poświęcone naukom i literaturze. Abonament kwartalny wynosi w Poznaniu 1go talara, na prowincji $1^1/_4$ talara. W Królestwie Polskiem i w Rossji rsr. 1 kop: 50. Abonować można w Warszawie, w Xięgarni Celsa *Lewickiego*; w Wilnie, u *Orgelbranda*; w Petersburgu, u *Wolffa*.

Dyrekcja Kółka towarzyskiego Poznańskiego, ogłosiła drukiem sprawozdanie za rok ubiegły 1861, z którego dowiadujemy się iż Dyrekcja ta składa się z 11tu osób, odbyła posiedzeń 10, i między innemi urządziła dwa wieczory, z których jeden przeznaczyła na korzyść Towarzystwa naukowej pomocy. W czasie ubiegłej zimy, odbywali odczyty Dr *Nechring*, J. *Lexycki*, K. *Jarochowski*, J. *Szafarkiewicz*, *Wituski*, L. *Żychliński* i *Paten*. Z pism czasowych polskich, trzymane były wszystkie, tak wychodzące w Warszawie jak i w innych miejscach. W ogóle stan tej Instytucji pod każdym względem zadawalniał stowarzyszonych, a Dyrekcja zapewniając sobie byt materjalny, nie przepomniała i o podniesieniu strony moralnej stowarzyszenia.

Pod nazwą „Krótki zbiór historji polskiej", wyjdzie wkrótce z druku dziełko, napisane przez znanego Autora Fr. S. *Dmochowskiego*. Materjały z których Autor czerpał szczegóły do ułożenia swej pracy, i staranność jego w opracowaniu każdego utworu, są najlepszą rękojmię zalet, jakiemi ta nowa praca jego odznaczać się będzie.

W skutek dość śmiesznej kwestji z pierścionkiem, z Panną K. B., składam w Redakcji *Kurjera* rs. 1, jako rzeczywistą jego wartość, dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.— *A. O.*

P. *Nowolecki*, obok już wydanych w r. z. kilku dzieł pożytecznych i ważnych dla polskiej literatury, obecnie zamierza wydać w przekładzie polskim przez E. *Ziemęcką*, bardzo pożyteczne i potrzebne dzieło, pod tyt: *Przewodnik filozofji* przez A. *Jacques*, Jul: *Simon*, i Emilla *Saisset*, Professorów filozofji. Dzieło to zostało uwieńczone przez Radę Wychowania Publicznego w Paryżu. Część 1sza wydać się mająca obejmować będzie: *Psychologję* i *Loikę*, które to dwa przedmioty najbardziej odpowiadają potrzebie, mianowicie dla uczącej się młodzieży wszelkich zakładów naukowych wyższych, i szkoły przygotowawczej w Warszawie, o ile wiemy z upragnieniem na te publikacje oczekujacej. Powyższe dzieło we francuzkim języku we wszystkich zakładach naukowych we Francji, Belgji i t. d. wprowadzone w użytek szkolny, a zatem Pani *Ziemęcka* najstosowniejszy wybor do przekładu zrobiła; jak się zaś wywiązała z tej pracy, dostatecznem jest imia Autorki które tak zaszczytnie znane w naszej literaturze. Wydawca P. *Nowolecki*, chcąc aby dzieło to, doznało upowszechnienia i uczącej się młodzieży ułatwić posiadanie tego dzieła, ogłasza prenumeratę w przystępnej bardzo cenie, gdyż *Psychologja* obejmująca około 12 arkuszy ścisłego druku, a zaś *Loika*, 6 arkuszy zł: 10, w 3ch ratach mogące się wnosić, to jest: przy zapisaniu się zł: 3 gr: 10, przy odbiorze części 1ej zawierającej *Psychologję*, zł: 4 gr: 20, i przy odbiorze części 2ej, zawierającej *Loikę*, zł: 2; po ukończeniu dzieła, cena podwyższoną zostanie. Część 1sza *Psyhylogji*, wyjdzie z początkiem Lutego; druga *Loika* w końcu tego miesiąca. Prenumerować można we wszystkich xięgarniach w Warszawie, w Królestwie, Cesarstwie i zagranicą. Osoby na prowincji lub w Cesarstwie zamieszkałe, raczą nadesłać pod adresem wydawcy całkowitą przedpłatę zł: 10; którym dzieło po wyjściu z druku, *franco* odesłane będzie.

Skradziono część archiwów z pałacu *Salviati*, przy ulicy Longera nad Tybrem. Złodzieje potrzebowali nie dokumentów, o które się wcale nie troszczyli, ale papieru; zważyli tedy papier i zabrali dziesięć tysięcy funtów onego. Jak przewóz tak wielkiej ilości szpargałów mógł się odbyć nie zwróciwszy niczyjej uwagi, istotnie że niewiedzą.

Gdańsk 28go Grudnia 1861 r. — W przeciągu tygodnia Płacono

							Korzec Warszawski.			
	wagi	holl:	guld:	prus:	wagi	pols:	zł:	gr:	zł:	gr:
pszenicę	121	124	450	540	228	233	37	7	44	23
	125	126/7	545	570	235	238	45	6	47	10
	127/8	129	560	590	240	243	47	—	48	28
	129/30	130/1	585	600	244	246	47	3	49	24
	131/2	132/3	810	820	248	250	50	12	51	12
żyto	—	125	360	366	235	—	32	2	32	18
jęczmień	108	111	258	276	203	209	22	22	24	12
groch biały	—	—	330	376	—	—	29	12	32	28

Kursa zamian: Londyn 6, 20. Amsterdam $140^3/_4$.— *Alexander Makowski.*

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 78; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 97, wartość kuponu rs. 1 kop: $3^1/_3$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 11, dają rs. 15 kop: 9, wartość kuponu kop: $1^5/_6$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, dają rs. 63 kop: 50.

Anglja. *Londyn, 28go Grud:.* — *Army-and-Navy Gazette* donosi, że admiralicja czyni wszelkie przygotowania, aby w razie udzielenia w Washingtonie odmównej odpowiedzi na ultimatum Anglji, można było natychmiast wysłać na plac wojny 20,000 ludzi. Na wypadek wysyłki tych wojsk, pułki milicji w hrabstwach nadbrzeżnych powołane będą do służby. — Tenże dziennik wspomina, że w Indjach Wschodnich obawiają się zaburzeń między Sikkami, coby było bardzo nie na rękę Anglji.— Pismo *Atheneum* w jednym z ostatnich numerów podaje dodatkowe szczegóły o życiu i działalności Xięcia *Alberta.* — Z urzędowych wykazów okazuje się, że wywóz z Anglji w ciągu miesiąca Listopada, znacznie się zmniejszył, i różnica dochodzi do 8 pct.— (N. Pr: Ztg).

Londyn, 30 Grud:.— Nadzieje *Timesa* względem utrzymania pokoju wzrastają. Pisze on co następuje: „Przerwa czyli zwłoka konieczna przed rozstrzygnięciem kwestji, sprzyja nadziejom pokoju. Sam Pan *Seward* nawet nie może odpowiedzieć na depeszę, dopóki jej nie otrzyma. Naród który pragnie pokoju, chociaż wojny się nie lęka, dobrze robi pozostawiając kilka dni czasu do namysłu między nadejściem zadość uczynienia i odpowiedzią. Namiętności mają czas ostygnąć cokolwiek i dać przystęp zdrowemu rozsądkowi. Prawnicy najwyższego sądu, których zdania nie przygłuszył jeszcze krzyk tłumu, będą mieli porę wyrzec to zdanie. Historja każdego dnia, który upłynął od chwili nadejścia do Anglji wiadomości o gwałtownym czynie Amerykanów, wskaże Amerykańskim mężom stanu, że Kanada nie jest bynajmniej kąskiem łatwym do połknięcia, i przekona ich, że pierwszy raz w nowszych czasach Anglja bierze na serjo spór z Ameryką. Dalej czas da uczuć może wpływ banków i przypomni P. *Lincoln*, że wkrótce przyjdzie płacić ochotnikom z dyskredytowanemi papierami, co nie najlepsze następstwa za sobą pociągnąć może." (Pr: Z.).

Austrja. *Wiedeń, 30 Grud:.* — Podług programu, podróż inspekcyjna Cesarza ma się zakończyć 9 Stycznia, poczem J. C. Mość uda się jeszcze na dni kilka do Wenecji. — Jeden z dzienników ministerjalnych, upatruje w Węgrzech źródło finansowych trudności Austrji. Węgry podług tego dziennika za mało przynoszą dochodu w podatkach, gdyż tylko 56 miljonów guldenów, co przy 13-miljonowej ludności czyni tylko $4^1/_3$ guldenów na głowę. Wzmianka ta, zdaje się zwiastować nie nader pomyślny nowy rok dla opodatkowanych w Węgrzech, — Rząd podobno myśli o uregulowaniu podatków gruntowych w prowincji Weneckiej. Byłby to krok nader ważny, nawet pod względem politycznym. (Wien: Ztg).

Francja. *Paryż, 30go Grud:.*— Dzisiejszy *Monitor* zawiera ogłoszenie Jeneralnej Dyrekcji telegrafów, zawiadamiające publiczność, że od Nowego Roku przesyłka wszelkiego prostego telegramu (liczącego 20 wyrazów wraz z adresem i podpisem) wewnątrz jednego departamentu, kosztować będzie tylko jeden frank, w granicach Francji 2 franki, do Korsyki i ztamtąd tymczasowo jeszcze 3 i pół franki, do Algierji 8 franków, a do Tunis 10. Nocna służba urządzoną będzie na stacjach następnych: Paryż, Bordeaux, Boulogne, Calais, Chambery, Dijon, Lille, Lyon, Marsylja, Montpellier, Nancy, Narbonne, Nicea, Strasburg, Tuluza i Tours. (Ind: Bel:).

Portugalja. *Lizbona, 28 Grud:.*— Na nadzwyczajnem posiedzeniu Kortezów, wydany został dekret mianujący Komisję sanitarną, któraby zbadała pałace Królewskie i wydała opinję o ich stanie pod względem sanitarnym. Skon tylu osób w murach pałacowych dał powód do tego kroku. Zaburzenia w stolicy, o których donosiliśmy już z depesz telegraficznych wywołane były tą okolicznością, iż lud chciał skłonić Króla do opuszczenia tak zgubnej rezydencji, jaką jest pałac tutejszy. Rzeczywiście Monarcha przeniósł się na mieszkanie do swego pałacu wiejskiego do Cavias.— Zwłoki zmarłego Króla mają być z grobu wydobyte i poddane sekcji. (In: Bel:).

Prusy. *Berlin, 31 Grud:.*— Król Pruski ozdobił Orderami wielu Francuzów. Oprócz ogłoszonych już 2ch Marszałków i P. *Thouvenel*, otrzymali także Ordery: *Orła Czerwonego* 1ej kl: z brylantami, Nadszambelan i Senator Xiążę *Bassano*, a tenże Order 1ej kla: Senator Xżę *Cambaceres*, Jenerałowie: *Frossard*, *Rolin*, *Montebello*, *Ney*, *Fleury*, pierwszy Szambelan i Intendent teatru Hr: *Bacciochi*, i Poseł przy dworze Pruskim, Xżę *de la Tour d'Auvergne.* (Patrie).

Ostatnie Wiadomości.

Dzienniki dzisiejsze zagraniczne przynoszą telegramm datowany z Paryża 1 b. m. Donosi on, że przy przyjmowaniu Ciała Dyplomatycznego w Tuilerjach, Cesarz dziękował za wynurzone życzenia, dodając uwagę, że rok upłyniony odznaczył się wielu wypadkami, które kilka Państw wstrząsnęły, i pokryły żałobą kilka rodzin panujących. J. C. Mość ze swej strony objawił życzenie, aby rozpoczynający się rok, przyniósł szczęście rodzinom panującym i ludom. Mowa ta, jak widzimy, nie zawiera żadnej alluzji politycznej.

Z Berlina pod datą 2 b. m. otrzymujemy także wiadomości o powinszowaniach noworocznych. Król odpowiedział Jenerałowi *Wrangel*, przy powinszowaniu, że jest przekonany, iż armja wie o usposobieniu, jakie Monarcha dla niej żywi. Pewne oddziaływanie, jakie może wywrzeć stan pozaeuropejskich krajów na stosunki Prus, ze spokojnością oczekiwane być winno, gdyż armja pruska jest siłą i uzbrojoną. Na powinszowania Ministrów, Król odpowiedział wzmiankę o ciężkich stratach, jakie dotknęły rodzinę Monarszą w roku ubiegłym, i dodał, że rok rozpoczynający także zapowiada ważne wypadki, zwłaszcza przy obecnem położeniu Niemiec i świata. Prusy zatem mają obowiązek w zgodzie i jedności oczekiwać rozwoju tych wypadków. — Poczta z Ameryki, z d. 20 Grudnia donosi, że depesze do Lorda *Lyons* nadeszły do New-York 18 z. m., że rezultat ich jeszcze nie jest wiadomy, i że ton dzienników amerykańskich zaczyna być w ogóle umiarkowańszy.— W Paryżu z okoliczności Nowego Roku, *Monitor* ogłosił obszerną listę awansów, oraz osób ozdobionych krzyżami i medalami. — Cesarz Austrjacki wyjechał 2go b. m. z Wenecji do Werony. — Z Raguzy 1go b. m. piszą, że 300 powstańców pod wodzą *Jola*, brata Łuki *Wukałowicza*, wyruszyło poprzedniego dnia przeciw Popowo.

Szarada.

Drugie pierwsze jak to wiecie
Są konieczne na tym świecie;
Trzecie pierwsze powiem smiele,
Złe bywają gdy na ciele.
Wszystka jak przyznacie sami,
Codzień wam jest przed oczami.
(Zeszły Monogram, *Rogale*).

Przyjechali do Warszawy.
Bielicki Piotr Ob: z Łęki nr 584; Pintowski Alex: Ob: z Cesarstwa nr 401; Raciborski Hip: Ob: z Bolimowa nr 603; Stawski Jan Ob: z Kociny nr 584.

Wyjechali: Godlewski Fran: Ob: do Brokowa; Pniewski Witold Ob: do Ziomak; Rudnicki Wład: Ob: do Łubic; Suski Faustyn Ob: do Zawady.

Przyjechali koleją żelazną: Janasz Jakób Obyw: z Wrocławia nr 955; Lauterbachowie Gotlieb i Ernest Kupcy z Wrocławia nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Kahl Karol Ob: do Poznania; St James Ball Wiliam Porucznik Wojsk Angielskich do Berlina.

DONIESIENIA.

Komissarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10.
Na żądanie Spadkobierców zmarłego Antoniego Sonnenwend, Majstra Lakierniczego, zawiadamiam interesowane Osoby, iż sprzedaż ruchomości po rzeczonym zmarłym, odbędzie się w d. 9 b. m. i r., o godzinie 1ej z południa, w domu Ner 1066 K, przy ulicy Królewskiej położonym.
Warszawa dnia 3 Stycznia 1862 r.
J. Winnicki.

MAGAZYN Samuela Rosenstadt pod Różą, przy ulicy Przechodniej, otrzymał transport następujących towarów: **Desenie** do robót na kanwie i do wyszycia siatek; **Włóczki Angielskiej** i **Berlińskiej** najświeższe kolory i cienie; **Wigonia** biała na skarpetki i pończochy; **Bawełna** pąsowa na kołdry, która się nie wypiera; **Filosela, Kordonki, Pele**, rozmaite **Perełki** i wszelkie materjały tyczące się haftu, oraz zaczętych i skończonych robót.

Przy ulicy Sto-Krzyzkiej, pod Nr 1337, w domu Wgo Mintra, otworzony zostanie w dniu 8 b. m. **Sklep** z **Mąką** i **Chlebem** z Młyna Parowego, obok tego i różne przedmioty, należące do materjałów Norynbergskich. Z czem poleca się niezamożna Wdowa z dziećmi.



Są do sprzedania **Sanki** kryte, mogące służyć do podróży i **Kareta** poczwórna z wszelkiemi rekwizytami, mało używana; wiadomość pod Nrem 601 A, u Rządcy domu.

Mam honor donieść Szan: Publiczności, że w nowo otworzonej **RESTAURACJI** mojej, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1379, w domu Wgo Tischlera, urządziłem od 1go b. m., obok **Jedzeń** na porcje, **OBIADY** po Złp. 1 gr: 10, i **Piwo Bawarskie** wyborowe, na kufle i butelki, z czem się polecam względom Szan: Publiczności.— **A. SCHOLZ,** Restaurator.



Przechodząc ulicą Nowo-Senatorską i Miodową, zgubiono **Pugilares** skórzany, w którym się znajdowało pieniędzy Rs. 34, trzy notatki, kilka listów i bilecik na odebranie od Zegarmistrza Grzybowskiego Zegarka złotego, za Nrem 10,154. Łaskawy znalazca raczy zwrócić Pugilares i pomienione papiery do Drukarni Kurjera, za nagrodą znajdujących się w pugilaresie pieniędzy.



MAMEK młodych zdrowych ze świeżym pokarmem, z Kantoru mego dostarczyć mogę. Nadto posiadam oddzielny POKOIK dla położnic. — **Wiktorja Szyffers,** Akuszerka przez Urząd Lekarski upoważniona, w domu Sommera, Kupca, pod Nr 580 (33), w dziedzińcu, obok domu Hiszpańskiego, przy ulicy Długiej.

Z dniem dzisiejszym, otworzony został **Skład Mąki, Kaszy** i t. p. legumin, oraz **Chleba** z Młyna Parowego w Słodowcu, przy ulicy Nowolipie, wprost Karmelickiej. Skład powyższy jako jedyny w tej okolicy, nie małą będzie dogodnością dla okolicznych mieszkańców, tem więcej, że i Leszno z tego korzystać może.

Ludwik Adler, T. T. W., zawiadamia Osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać **LEKCJE TAŃCÓW**, tak u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i Pensjach. — Mieszkam pod Nr 167, w domu po-Paulińskim, przy ulicy Nowomiejskiej, na 1m piętrze od frontu.

TRZY POKOJE i Kuchenka, na 2m piętrze w oficynie, pod Nr 565/6, przy rogu ulic Długiej i Przejazd, są do wynajęcia od 8go b. m.; wiadomość w Handlu.

Pod Nr 2 przy ulicy Sto-Jańskiej, potrzebny zaraz **Niemiec** dobrze wykształcony, do konwersacji w języku niemieckim, przynajmniej przez jedną godzinę codzień, a to w chwilach wolnych od zatrudnień, np. wieczorem, za to mógłby mieć darmo pomieszkanie, t. j. osobny Pokój ze wspólnem wejściem i usługą.— Tamże jest do wynajęcia od 1go Lipca 1862 r. **Sklep** narożny, od strony Zamku, z pomieszkaniem z 2ch Pokoi, z Alkierzykiem, Pakamerem, Kuchnią, Górą i 3ma Piwnicami. Wiadomość u Gospodarza domu na 3m piętrze, lub na dole w Cukierni.

W domu Kochanowskiego, pod Nr 484 przy ulicy Kapitulnej, dostać można **Śniadań, Obiadów** i **Kolacji** przy rychłej usłudze; Obiad po cenie Złp. 1 gr: 10, na które zapraszam Szan: Publiczność.—**Filip Prokopowicz.**

Osoba Młoda poszukuje miejsca na **GOSPODYNIĘ** na Wieś. Bliższa wiadomość przy ulicy Alexandrja i Tamka pod Nr 2849/50, w domu Bekera, w oficynie gdzie Szkoła, od godziny 10ej do 4ej po południu.

PŁASZCZ Szopowy używany do sprzedania pod Nr 1066N przy ulicy Królewskiej, w domu Wgo Karasińskiego, na 2m piętrze, u Doktora.



W dalszym ciągu licytacji ruchomości, po ś. p. Xiędzu Biskupie Dekert, sprzedaną zostanie w domu pod Nr 766, przy ulicy Chłodnej, dnia 7 Stycznia r. b. 1862, o godz: 10ej z rana, reszta różnych ruchomości i **KARETA**, oraz zacznie się sprzedaż w tymże terminie i dni następnych, Bibljoteki z różnych dzieł złożonej.— **Masłowski,** R. K. Z. G. W.

OWOCARNIA.

Niżej podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w Zakładzie moim przy rogu ulic Rymarskiej i Tłomackiego, obok Rzeźnika i Kantoru Loterji, pod znakiem Krakowianki, trzymającej koszyk z jabłkami, i Parasolki, sprzedają się **Jabłka** jako to: Renety **kopa złp. 3** i więcej, Wenetki **złp. 2,** Bursztówki **zł. 2,** Kalwile **zł. 2,** Francuzkie duże wyborowe na sztuki i kopy, które w niczem nie ustępują Tyrolskim, Sztetyny, Moręgi; Cytryny sztuka **gr. 5,** — oraz Śliwki suszone, Gruszki, Orzechy.



Winogrona Węgierskie i Astrachańskie, funt po kop. 20 i 50. Tamże jest oxeft **Kapusty** trzymający 70 gar:, białej wyborowej. **MARCELINISKI.**

Mieszkanie świeżo wyrestaurowane i już opróżnione wprost Zamku, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, przy ulicy Ślepej pod Nr 299, składające się: z trzech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Zachowania, Piwnicy i Góry wspólnej, na 2m piętrze, jest do najęcia od Nowego Roku. Wiadomość na 2m piętrze u Lokatorki.

W Fabryce Kapeluszy Słomkowych,
przy ulicy Niecałej u M. Schwarz,
znajdą **PANNY** zdolne stałe zatrudnienie, a **PANNY** młodsze porządnych Rodziców mogą być tamże do nauki przyjęte.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

(A. n.) Przejeżdżając przez Kowno, zmuszony byłem oddać do naprawy podróżny kuferek w którym się był zepsuł zamek, co poruczyłem mieszkającemu w Kownie 60-letniemu czeladnikowi ślusarskiemu Janowi *Gulman*, z Maryampola, wybrawszy sam z owego kuferka w jego przytomności wszystkie moje rzeczy. Za naprawieniem zamka, *Gulman* przynosząc mi kuferek, kiedy zapytałem wiele mu się należy, odpowiedział mi, że mam dać dla jego majstra 4 złote, a dla niego rubla. Zdziwiony tem żądaniem zapytałem go za co mianowicie mam mu dać więcej jak za samą robotę, ale *Gulman*, ukazując mi kilka pudełeczek zawierających moje klejnoty, które w tłomoku pod podszyciem onego zostawiłem, usprawiedliwił się, że przecie cóśkolwiek za odniesienie tego mu się należy. Wzruszony do łez prawie uczciwością i skromnem żądaniem tego starca, który mi powrócił drogie pamiątki, sądzę obowiązkiem moim wynurzyć mu jeszcze za postępek jego publiczne podziękowanie. K. T. P.

Pani *A. J.* — Uwagę jej podzielamy, a opuszczenie w sprawozdaniu z liczby osób, którym poświęciliśmy pośmiertną wzmiankę, zasłużonego w kraju Dra Maurycego *Wolffa*, wypłynęło z prostego pośpiechu; obok bowiem uznania zasług zmarłego, Redakcja winną mu jeszcze była i osobistą wdzięczność. Temi przeto kilku słowami, pragniemy sprostować naszą pomyłkę i oddać nawet poza grobem sprawiedliwość rzetelnej zasłudze.

Otrzymawszy od Władzy Edukacyjnej pozwolenie utrzymywania uczniów ze Szkół publicznych rządowych, takowych przyjmuję na stół i stancję, zapewniając im wszelką pomoc naukową i udzielanie tymże korrepetycji, obok wygód przyzwoitych, ścisłego dozoru i rodzicielskiej opieki, w domu pod Nrem 1306 przy ulicy Nowy-Świat.— J. *Milewski.*

Od wczoraj dobry już mamy śnieg w Warszawie, i byleby tylko dotrzymały mrozy, to sanna na długo ustaloną zostanie.

W nocy z d. 7 na 8y z. m. Józef *Gerachowski*, robotnik przy budowie kolei żelaznej, we wsi Targówek, gminie Brudno, Pcie Warszaw., przez niewiadomych sprawców zamordowany został.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.—Podaje do publicznej wiadomości, iż na skutek polecenia Wgo Naczelnika Powiatu Warszawskiego, z d. 8 (20) Grudnia 1861 r. Ner 32,888, odbywać się będzie we dworze wsi Otrębusy, sprzedaż przez publiczną licytację zajętych dwóch Powozów, Bryczki polowej i Jałowizny 4ch sztuk, w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1861/2 r.—**Bętkowski.**



Pod Nr 1054 C, w domu Rajkowskiego, przy ulicy Grzybowskiej, wprost Kąpieli Żelaznych, są do sprzedania **SANKI** w jak najlepszym stanie, z fartuchem; wiadomość tamże na 3m piętrze od frontu, wejście przez wschody w prawej oficynie, u Józefa Niewiadomskiego.

Jest do sprzedania **Futro** Niedźwiadki, kryte suknem granatowem, oraz Algierka podbita Baranami Krymskiemi, kryta syberyną. Wiadomość przy ulicy róg Żelaznej i Ogrodowej Ner 1135, w Sklepie z Mąką.

Zawiadamia się osoby interesowane, iż w d. 7 b. m. i dniach następnych, o godzinie 10ej z rana, w domu Nr 426, nowy 39, na 1m piętrze, odbędzie się licytacja **Ruchomości**, a mianowicie: mebli mahoniowych, jesionowych, luster, fortepjanu, garderoby, pościeli, miedzi, szkła i t. p. rzeczy, a to za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.



Wczoraj wieczorem, idąc z ulicy Przejazd na Leszno, zgubiono **Pugilaresik**, w którym znajdowało się przeszło Rs. 20 papierami, dwa rachunki, jeden ze Składu Gwoździ, a drugi ze Składu Szkła i t. p. Łaskawy znalazca raczy takowy oddać do Szwajcara Hotelu Krakowskiego, za nagrodą Rs. 5.

Zawiadamiam niniejszem, iż od d. 3go Grudnia r. z., nie zajmuję się administracją ogólną dóbr Waliszewskich, interesowane przeto osoby, zechcą się zgłaszać do nowo-nabywców tychże dóbr.—**Michał Pągowski.**

W dniu 1 Stycznia r. b., zgubiony został w przechodzie z Pragi do miasta **List** formatu większego, dość gruby, adresowany po francuzku do Stanisława Loewensztejn; uprasza się łaskawego znalazcę, o zwrócenie takowego do adresanta, pod Nr 614 lit: B, przy ulicy Wierzbowej mieszkającego, za stosownem wynagrodzeniem.

Osoba kupując w Sklepie Żelaznym Meindorfa na Grzybowie żelaztwo, a następnie w Jatce Andrychewiczowej za Żelazną Bramą mięso, uroniła w tych miejscach **Rs. 150.** Łaskawy znalazca raczy dla siebie zatrzymać Rs. 25, a resztę złożyć do Redakcji Kurjera; gdyby zaś nie chciał tej nagrody, to ją oddać może dla ubogich, według swej woli.

Żądaną jest **Apteka** do kupienia w mieście Powiatowem lub Okręgowem; ktoby więc z Panów Właścicieli miał takową do sprzedania pod przystępnemi warunkami, raczy się zgłosić listownie do Składu Towarów Żelaznych Wgo J. Strohmeyer, przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza, Nr 463.

SANKI

nowe, mocno zbudowane, są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość powziąść można u Ślusarza, przy ul: Ogrodowej pod Nrem 821.

Szuba Szopowa w dobrym stanie, jest do sprzedania w Magazynie Ubiorów Mężkich Bingla, w domu Panien Wizytek, Nr 301, wprost Saskiego Placu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Algierka podszyta Elkami mężkiemi, w dobrym stanie znajdującemi się, z wierzchu świeżo suknem nowem pokryta, jest do sprzedania w domu przy ulicy Leszno, po tej stronie gdzie flizy, za Kościołem idąc od środka miasta, Nr 679/80, na 2m piętrze od frontu, ze wschodów na lewo.

Drożdże suche Hamburgskie, nadchodzą często regularnie koleją, z najlepszych Fabryk zagranicznych, do Składu mego, które się tak na łuty, jak i na funty sprzedają, po najniższej cenie tu praktykowanej, z których jedne głównie się odznaczają białością i trwałością, a są nateraz najlepiej używane do Pączków.—**N. Balbinder**, ulica Nalewki Nr 2262.



Wyżeł pstrokoty w centki kasztanowate, uszy kasztanowate, na bokach łaty takież, znaleziony został na ulicy Marszałkowskiej. Odebrać go można za udowodnieniem od strażnika Policyjnego Mrozowskiego, w Cyrkule 8 na Grzybowie.

Dziś rano zimna stopni 2 Wczoraj w południe zimna stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 6. (W mierze).

Jan *Żurkowski*, b. Artysta baletu T. W., mieszka obecnie przy ulicy Rynek Starego-Miasta pod Nr 62, na pierwszem piętrze od frontu, w domu P. *Polińskiego.* W temże mieszkaniu, jakoteż po Pensjach i w domach prywatnych, udziela *lekcje tańca.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 3.

Sobota.— Dnia 4go Stycznia.— Rok 1862.

Przyjechali do Warszawy.

Karczewski Karol Ob: z Przetyczy nr 586; Rutkowski Marjan Ob: z Kamienia nr 613; Zaborowski Gustaw Obyw: z Zaborowa nr 584.

Wyjechali: Górski Jan Ob: do Woli Pękoszewskiej; Jackowski Florjan Ob: do Promny; Płonczyńscy Teofil i Zyg: Ob: do Kozienic.

Przyjechali koleją żelazną: Górski Wład: Obyw: z Berlina nr 1315; Lejsewitz Fran: Kup: z Bremen nr 414; Zielińska Julja Ob: z Szwajcarji nr 950.

Wyjechali koleją żelazną: Maliniak Wolf Kup: do Wiednia; Niemojewski Kaz: Ob: do Poznania; Otremba Adolf Księgarz do Krakowa.

DONIESIENIA.

Donosimy Czytelnikom, iż u P. *Schertzmana* utrzymującego Skład Papieru, materjałów piśmiennych, rysunkowych, malarskich, galanterji i zabawek dziecinnych, na Krak: Przedmieściu w domu Wgo *Grodzickiego*, Nr 411 (9); pozostałe jeszcze z galanterji przedmiota po licytacji przez dwa miesiące tamże odbytej, sprzedawać się będą odtąd z wolnej ręki, *po cenach licytacyjnych*, aż do zupełnej ich wyprzedaży. Zaś materjały piśmienne, rysunkowe i malarskie, na które teraz kolej przypada do wyprzedaży, zbędą się *po bardzo zniżonych cenach*. Szczególniej zwraca się uwaga, na paczki papieru listowego zagranicznego z 100 arkuszy i 50 kopert z najlepszych gatunków paryzkich, we wszelkich kolorach, formatach i nawet z brzegami wyciskanemi; które ocyfrowane bezpłatnie, sprzedają się jak krajowy po zł. 3 gr: 10. Na końcu dodaje się dla PP. Uczniów, PP. Litografów i PP. Introligatorów, którzy potrzebne im towary, mogą w wspomnionym magazynie znaleść w wielkiej jeszcze massie, że oni najbardziej powinni korzystać z nadarzonej im okazji taniego nabywania wszystkiego co im potrzeba, zwłaszcza, że takowa *bezpowrotnie* nie długo już potrwa.

Lokal na 1m piętrze,

frontowy, z dobrym rozkładem, składający się z Salonu z balkonem, 8u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Spiżarni, z Stajnią i Wozownią lub bez, od 1go Lipca do najęcia, przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku, pod Nr 471 Lit: E; wiadomość u Właściciela domu tamże.

Mężczyzna wyjeżdżający dnia 7go b. m. na Podole, do Starego Konstantynowa, życzy sobie **Współtowarzysza** na wspólny koszt, Extra-Pocztą; wiadomość pod Nr 2476, róg ulicy Mylnej i Nowolipia, u Chojnowskiego Obrońcy. — Tamże jest do sprzedania **Fortepjan** Fabryki Bucholtza, o 6u oktawach i **Lampa** ozdobna.

W dzień Nowego Roku wieczorem, w przechodzie z Krakowskiego-Przedmieścia, na Zjezdzie, w blizkości Budnika, zgubiono **Kołnierz** Elkowy, czarno podszyty. Sumienny znalazca, raczy zwrócić pod Nr 43, w Rynku Starego-Miasta, do P. Ostrowskiej, na 2gie piętro, lub do Redakcji Kurjera, za wynagrodzeniem, jeżeli takowego zażąda.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo *Piotrowskiego*, pod Nr 496, nadszedł świeży transport **KAWIORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego.— **M. ŻYŻYN.**

S A N K I

kryte podróżne szybowane, obszerne, są do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Europejskim u P. Kroll.

Dnia 29go Grudnia, w czasie pogrzebu, zgubioną została **Portmonetka** zielona, na tasiemkę elastyczną zawiązywana, w której znajdował się papierek 10-rublowy, kupon na Złp. 10 i kilka Złotych drobną monetą. Uczciwy znalazca oddać raczy na ulicę Bracką, pod Nr 19 nowy, za wynagrodzeniem, jeżeli żądać będzie.— Tamże wiadomość o Fortepjanie Fabryki Buchholtza, do sprzedania. Stróż miejscowy wskaże.

KAWIORU

świeżego, **zupełnie mało solonego Astrachańskiego,** nadszedł świeży Transport do **Głównego Składu** przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Piotrowskiego, trzeci Sklep od rogu ulicy Miodowej.— Tenże Skład otrzymał **Jarząbki** i **Cieciwierze** zamrożone, oraz **Karuk** Rybi.— **B. Miedwiedników.**

Bioro Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Długiej Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim.—Ma honor donieść, że są do umieszczenia Guwernantki z wyższem wykształceniem, jako też i Guwernerowie Francuzi rodowici, Bony Francuzki i Niemki; potrzebne są Bony Niemki, z muzyką na Fortepjanie.

KOSZULE

webowe po **Rs. 2**; pikowe po Złp. 10 i 12, w najświeższym guście i z dobrym fasonem, oraz **Koszule** wełniane angielskie, **Kaftaniki** Kalisony i Skarpetki wełniane. **Szaliki** jedwabne i wełniane, oraz **Krawaty** Paryzkie i z własnej Fabryki, z któremi poleca się Magazyn **S. Ziefferblata,** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 D, po cenach bardzo przystępnych. — Tamże jest do sprzedania **PŁASZCZ** Piżmowcowy, cienkiem suknem pokryty, za cenę przystępną.

W dniu onegdajszym, w przechodzie ulicami Twardą, Grzybowską, pod Żelazną Bramę, zgubiony został **Kołnierz** damski, Elkowy; łaskawy znalazca oddać raczy za stosowną nagrodą, do Wgo Seweryna Majewskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 551, dom Lasockie zwany.

PANNA, Szwajcarka, poszukuje miejsca za **BONĘ**. Bliższa wiadomość w Hotelu Europejskim pod Nr 79.

Nagrody Rubli sr: 100!!

Dnia 22 (4) Listopada w Gub: Żytomierskiej w mieście Ostrogu u Kupca **Cwji Holberta**, Skradziono rzeczy następujące: **BRYLANTY** na **Rs: 3,000**, to jest Pierścionków 15 Brylantowych, Łańcuch na szyję z Brylantami, para Kolczyków, **6** Sztuk Brylantów osadzonych w srebro, i wyszytych na axamicie, **2** Złote Łańcuszki z Zegarkiem złotym, **1** Szpilka z Zielonym Szmaragdem, Pugilares Złoty w Szyldkret oprawny.— Nakoniec **PIENIĘDZY Gotówką Rs: 800.** Ktoby o takowej Kradzieży wiedział lub Sprawcę wykrył, zechce dać wiadomość do **Hotelu Litewskiego** przy ulicy Franciszkańskiej pod **Nr 1817**, do Mieszkania **Nr 18**, lub do Miasta **Ostroga** do Poszkodowanego Kupca.

Nagrody Rs. 2.

Onegdaj w nocy idąc przez ulicę Graniczną, Żabią, około Reformatów, na Wierzbową, zgubiono mały

KOŁNIERZ FUTRZANY,

skunkowy czarny.

Łaskawy Znalazca raczy odnieść go za powyższą nagrodą do Redakcji Kurjera.

Zawiadamia się interessowane Osoby, że któraby z nich życzyła sobie ukaucjonowanego **RZĄDCY DOMU** z Kaucją Rs. 120, to proszę dać znać pod Nr 1345 lit: B., przy ulicy Sto-Krzyzkiej, do Rzeźbiarza P. Adolfa Grasso, tamże w podwórzu zamieszkałego, w ciągu dni 6ciu od daty ogłoszenia niniejszego.

Potrzebne jest **Pomieszkanie**, składające się z dwóch Pokoi, ze stosownem umeblowaniem i opałem lub bez; ktoby takowe miał, niech da wiadomość jak najprędzej do Hotelu Saskiego, pod Nr 1.

FORTEPJAN Palisandrowy o 7miu oktawach, z całym blatem metalowym, 4ma szprejcami, miłym głosem, jest do sprzedania za Rs. 110, w domu PP. Wizytek, Nr 32, Krakowskie-Przedmieście, w oficynie z bramy na lewo na 2m piętrze.

POWÓZ Lando, mało używany, na stojących resorach, mocno zbudowany, zdatny do podróży, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w domu Zajezdnym przy ulicy Podwal pod Nr 500 lit: C., u Gospodarza.

Potrzebna jest **GUWERNANTKA** w średnim wieku, posiadająca język polski, francuzki, niemiecki i umiejąca robótki. Wiadomość przy ulicy Długiej, w domu Cyprysińskiego, u P. Baryckiej.

SIKAWKI PRZENOŚNE służące do gaszenia pożaru, do tuszowania ciała a la Priesehnitz, tak lekko budowane, iż najsłabsze osoby nie tylko poruszać ale przenieść je mogą, są do nabycia u **J. Pika**, Optyka M. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497a.

Są do sprzedania **MEBLE** Mahoniowe, Kozetowe, jako to: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Łóżka jesionowe, 12 Krzeseł koloru orzechowego, Stół duży obiadowy, Szafa rozbierana, Tualeta damska mahoniowa i t. p. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1373, u Stolarza w podwórzu wprost sieni.

Do sprzedania: **Płaszcz** z wyborowych szopów za Rs. 100; **Fortepjano** Zagraniczne za Rs. 400; **Zegarek** kieszonkowy za Rs. 400; **Zegar** ścienny Paryzki miesięczny; 2 Lustra w złoconych ramach; **Meble** Mahoniowe axamitem pokryte, Sekretarka i 2 Stoliki do kart; jesionowe: Szafy do sukien, Stół rozsuwany, Umywalnia i 6 Krzeseł wyplatanych; **Figury** na słupach marmurowych; Komoda palisandrowa, Szafa olszowa do sukien, 2 Fotele składane żelazne; Rolety, Lampy: **Broszka** z Łańcuszkiem złotym; **Lorneta** i **Paka** na fortepjano. Wiadomość pod Numerem 2779, w Gmachu Sewerynowo pod filarami, drugie drzwi od ulicy Alexandrja, gdzie była Kancellarja Xgo Cyrkułu.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, **Jana Gridina 2go**, przy ulicy Nowy-Świat, obok Wareckiej, w domu Hr: Stadnickiego, Nr 1252, nadszedł transport świeżych towarów, jako to: **KAWIORU** świeżego mało solonego, Jesiotra, Sterledzi, Nowagi, Siomgi świeżej, **Kilek** Rewelskich w słoikach, **Minogów** na beczki i kopy, **Jarząbków, Samowarów** tąbokowych i mosiężnych różnych fasonów, **Tac** i **Cukierniczek** różnych, **Noży** stalowych i kucharskich z najsławniejszych fabryk, **Malin** suszonych, Manny, Sago, **Mąki** kartoflanej i gryczanej, **Groszku zielonego** różnych gatunków tegorocznego zbioru, **Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego, Gorczycy Sareptskiej, **Konfitur** suchych, Konfitur płynnych z różnych owoców, jako to: z malin, wiśni, agrestu, poziomek czarnych, czerwonych i białych, truskawek, berberysu, jerzyn, najlepszych gatunków Kijowskich, Pierników miętowych, **Grzybów** suszonych na pudy i funty, oraz **Grzybków, Rydzy** i **Korniszonów** marynowanych Moskiewskich, **Oliwy** Francuzkiej, **Sardynek** w oliwie, również **Ubiory** dla Kuczerów zimowe, **Obówia** damskiego i męzkiego na futrze, Sieci do łowienia ryb od 2ch do 50 Rs. zą sztukę, i innych towarów po cenach jak najprzystępniejszych.

Jan Gridin 2gi.

Mam do zbycia z lasu w Dobrach moich Szelęgówka położonego, kilkadziesiąt tysięcy Sztuk DRZEWA Sosnowego i Dębowego spławnych; pozycja blizka rzeki Narwi o wiorst 5. Chęć mający takowgo zakupienia, zechce się zgłosić do H. A. *Szpiro* Kolektora w Tykocinie, który miejsce wskaże, i kupno ułatwi.— L. *de Fleury*.

Osoba powracająca za interesem rządowym do Kijowa, życzy znaleźć **Towarzysza** do połowy kosztu, byle jak najprędzej. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, nowy Nr 48, na 3m piętrze od frontu.

Przyjmuje i załatwia Zlecenia w przedmiocie dostarczania Ludzi roboczych, Parobków, Komorników i Kolonistów, głównie narodowości Słowiańskiej; jako też zdolnych Oficjalistów i Fabrykantów, do Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rossyjskiego; załatwia także zlecenia tyczące się kupna, sprzedaży, wydzierżawienia, Majątków ziemskich, Nieruchomości miejskich, sprzedaż Lasów, Drzewa towarnego opałowego, i wszelkie inne; Kantor Informacyjny i Komissowy **K. Puławskiego i Spółka** w Warszawie, pod Nr 419, przy Poczcie exystujący.

Od Solitera leczy w dwóch godzinach bez boleści i niebezpieczeństwa Dr Bloch w Wiedniu, przy ulicy Jaegerzejl Nr 528, Bliższa wiadomość przez porozumienie się listowne i lekarstwo przesyła.

Dom Handlowo-Komissowy
Nasion, Produktów i Narzędzi Rolniczych

Otrzymał transport świeżych **Nasion** Ogrodowych, Warzywnych, Drzew i Krzewów. — **A. Rodkiewicz**, ulica Miodowa, pałac Arcy-Biskupów, Ner 492.

Dom Zleceń Rolników Podlaskich, ma zaszczyt donieść, że w dniu 22 Stycznia 1862, o godz: 9tej z rana, w mieście Siedlcach, odbędzie się Zebranie Ogólne Akcjonarjuszów, a po przedstawieniu sprawozdania i złożeniu rachunków, należność Akcjonarjuszom przypadająca, będzie zaraz wypłacona.

W Dobrach Kleszczów, Powiecie Piotrkowskim, Guberuji Warszawskiej, odległych od stacji Kolei Żelaznej Radomsk wiorst 21, od stacji Gorzkowice wiorst 18, w dniu 8 (20) Stycznia 1862 r., odbywać się będzie w Urzędzie miejscowego Wójta Gminy, głośna Licytacja na 3ch-letnie wydzierżawienie **PROPINACJI**. Dobra Kleszczów składają się z 7u nomenklatur, a 5ciu szynków. W miejscu jest Kościół Ewangelicki, do którego należy rozległa Parafia. Warunki licytacyjne każdego czasu przejrzeć można w Kancellarji podpisanego Wójta Gminy.— S. Kaczorowski.

BIÓRO STRĘCZEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTEK Z. Ulejskiej, w Warszawie, Nr 25, obok Poczty, w każdym czasie ma do przedstawienia Osoby w zawodzie nauczycielskim pracujące. Tamże **Bony** Francuzki są poszukiwane.

L O K A L,

cztery Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, na 1m piętrze, przy rogu ulic Niecałej i Wierzbowej, do najęcia od Nowego Roku 1862; wiadomość w **Handlu JÓZEFA HOEHR**, w gmachu Teatralnym.

Jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b.,

Austerja wraz z Propinacja,

w Willanowie i Powsinku.

Bliższa wiadomość w Biórze Rządcy Dóbr w Willanowie.

Bank Polski.

Podaje do publicznéj wiadomości, że w dniu 2 (14) Stycznia 1862 r., w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbywać się będzie in minus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, drzewa opałowego sosnowego, sażeni kubicznych miary rossyjskiéj dziewięćset. — Drzewo to powinno być w lesie piłą rznięte i łupane na szczapy, a to z drzewostanów rębnych, ze starodrzewu zdrowego, nie murszywego i nie z młodzieży. Cięcie drzewa, rznięcie i łupanie, dokonywanem być powinno stosownie do przepisów gospodarstwa leśnego w lasach Rządowych zaprowadzonego. Drzewo to ma być łupane w szczapy i w rozmiarach, a mianowicie: na długość jeden i pół arszyna, czyli trzy i dwietrzecie stóp miary polskiéj, na łuku czyli części obwodowéj, najmniéj dziewięć cali miary rossyjskiéj (dziewięć i pół cala m. p.), strzały czyli przecięcia szczapy, cali sześć miary rossyjskiéj, (sześć i jedna trzecia miary polskiéj), zaś w jednéj czwartéj części ogólnéj ilości, szczapy trzymać mogą na łuku ośm cali miary rossyjskiéj, (ośm i pięć dwunaste cala miary polskiéj), a strzały cali rossyjskich pięć, a polskich pięć i trzy dwunaste.

Cena do licytacji ustanawia się po rubli srebrem jedenaście, kopiejek pięćdziesiąt, za jeden sażeń miary rossyjskiéj, z dostawą do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Z należytości za dostarczone drzewo przypadającéj, potrącony będzie, stosownie do obowiązujących przepisów, jeden od sta na fundusz Stowarzyszenia Górniczego. Dostawa tego drzewa ma być uskutecznioną w ciągu roku tysiąc ośmset sześćdziesiątego drugiego.

Vadjum do licytacji wymagane jest w jednéj dziesiątéj części wartości licytowanego drzewa, czyli rubli srebrem tysiąc trzydzieści pięć, kaucja zaś sama w jednéj czwartéj części.

Bliższe warunki dotyczące téj dostawy, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni Świąteczne, w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, oraz w Biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni Soli w Ciechocinku.

Mający chęć podjęcia się téj dostawy, winien złożyć deklarację opieczętowaną, adresowaną: „Do własnych rąk Prezesa Banku, deklaracja na dostawę drzewa opałowego, dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku," napisaną podług wzoru niżéj zamieszczonego, bez przekreśleń i skrobań, przy któréj dołączony być winien kwit Kassy Banku, na złożone vadjum.

Deklaracje takowe przyjmowane będą do dnia licytacji, t. j. do d. 2 (14) Stycznia 1862 r., do godziny 12éj w południe.

Warszawa dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1861 r.

Za Prezesa, Vice-Prezes,

Rzeczywisty Radca Stanu, **S. Szemioth.**

Naczelnik Kancellarji, Radca Kollegjalny, **G. Radyński.**

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Banku, z dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1861 r., Nr 28,795, składam niniejszą deklarację, że podejmuję się dostarczenia drzewa opałowego, dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, w ciągu roku 1862, w ilości 900, wyraźnie dziewięćset sażeni miary rossyjskiéj, po cenie (tu wypisać cenę literami) za jeden sażeń, z dostawą na place Warzelni, a to podług warunków licytacyjnych, które są mi znajome, kwit Kassy Banku na złożone vadjum w summie Rs. 1,035 dołączam,— (wypisać datę, imię nazwisko i miejsce zamieszkania).

W Sztabie Fortecznéj Iwangorodzkiéj Artyllerji, będą sprzedane przez publiczną licytację in plus, kruszce i inne objekta, pochodzące od połamanej, jak palnej tak i siecznéj broni, a mianowicie: żelaza 1,138 pudów, 28 funtów, 6 zołotników. Mosiądzu czystego 233 pudów, 22 funty, 40 zołotników; spojonego z żelazem 13 pudów, 27 funtów. Stali 139 pudów, 36 funtów, 60 zołotników. Skóry od pochew z bagnetów i krótkich piechotnych pałaszy 25 pudów, 28 funtów, 72 zołotników, i od połamanych kolb drzewa w jedno polano 5 sążni, 2 arszyny, 15 werszków — Wyżéj oznaczony Sztab, ma honor zawiadomić osoby interesowane, które chcą nabyć takowe objekta, ażeby zgłosili się na publiczną licytację, odbyć się mającą dnia 13 (27) Stycznia, a odtargowanie dnia 18 (30) Stycznia 1862 roku, o godzinie 10éj z rana, do Kancellarji wyżéj wymienionego Sztabu.— Licytacja będzie się odbywać głośno, jednakowoż dozwala się przysłać ceny, za jakie nabywca chce kupić w opieczętowanych kopertach, a to na mocy 2go Rozdziału, 3go Oddziału, Xięgi 1szej, Tomu 4go, Zbioru Praw Wojskowych. — Kaucja powinna być złożoną w ilości 516 Rs. dniem przed licytacją, albo odtargowania, zastrzegając sobie, że interesent przy którym pozostanie prawo nabycia, zobowiązuje się złożyć dopełniającą summę, do $^1/_3$ wartości ustanowionej na licytacji.— Warunki sprzedaży przez licytację, można przejrzeć w Kancellarji Iwangorodzkiéj fortecznéj Artyllerji, codziennie oprócz Niedzieli i Świąt.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.